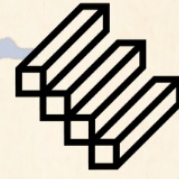




**CENTRUM ANALIZ**

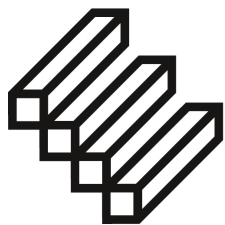


*Fundacja*  
**PROSPEKT**

# PRZYCZYNY BRAKU SPÓJNOŚCI GRUPY WYSZEHRADZKIEJ



**Igor Miasnikow**



*Fundacja*  
**PROSPEKT**

**Tytuł:** Przyczyny braku spójności krajów grupy Wyszehradzkiej

**Autor:** Igor Miasnikow

**Współpraca:** Tomasz Rykaczewski

**Korekta językowa:** Beniamin Barczyński



Sfinansowano przez Narodowy Instytut  
Wolności - Centrum Rozwoju  
Społeczeństwa Obywatelskiego  
ze środków Programu Rozwoju  
Organizacji Obywatelskich  
na lata 2018 – 2030



Grudzień 2019

## 1. Wyzwania stojące przed państwami Grupy Wyszehradzkiej

Region Europy Środkowo-Wschodniej leży w tzw. crush zone wielkiej rozgrywki mocarstw. Położenie geograficzne krajów Grupy Wyszehradzkiej (dalej V4) powoduje, że przez ich terytoria wiodą wszystkie drogi lądowe na osi wschód-zachód oraz północ-południe. Jest to tzw. dywidenda geograficzna. Każde z państw V4 ma odmienne względem siebie interesy narodowe i sama grupa jest podzielona wewnątrz – przez rządzące eurosceptyczne siły narodowe (PiS w Polsce i Fidesz na Węgrzech) oraz te bardziej entuzjastycznie nastawione do Unii Europejskiej, czyli czeskie ANO i słowacka SMER. Dodatkową kwestią, która dzieli V4 jest podejście do kwestii waluty Euro. Słowacja przyjęła ją jako jedyną i chce być w strukturach Unii Europejskiej (UE) jako gracz „wewnętrzny”, a nie „zewnętrzny”, tak jak Czechy, Polska i Węgry. V4 jest postrzegana w Europie pod względem politycznym jako „negatywna koalicja”, natomiast pod względem gospodarczym jest to dynamicznie rozwijający się region dzięki modelowi gospodarczemu nakierowanemu na konsumpcjonizm rynku wewnętrznego. Spoiwem grupy są takie przejawy jak wspólny sprzeciw wobec unijnej polityki migracyjnej, wyrażanie chęci do pogłębiania współpracy gospodarczej, tworząc „nowe jądro Europy”, rozwój jednolitego rynku, budowa infrastruktury drogowej i kolejowej w ramach projektów Connecting Europe Facility – CEF (dawniej zwany TEN-T) i wspólne stanowisko utrzymywania bezpieczeństwa na zewnętrznych granicach UE.

Następuje proces dezintegracji systemu międzynarodowego. Spowodowane jest to wzrostem asertywności państw regionalnych o względnie silnych gospodarkach narodowych współpracujących na podstawie koalicji, która balansuje regionalnego hegemonia. Swoje działania opierają na tzw. Voter-based Disintegration, czyli procesie, w którym państwo członkowskie międzynarodowego systemu dąży do jednostronnego wypowiedzenia umowy bądź jej zakończenia ze względu na posiadanie silnego mandatu (poparcia) społecznego<sup>1)</sup>. Rządzący zakładają, że ich obywatele chcą kulturowej oraz społecznej spójności, ponieważ gwarantuje to stabilność i zaczynają odwoływać się do swoich tradycji<sup>2)</sup>. W konsekwencji następuje powrót do Realpolitik, gdzie stosujące ją państwa narodowe chcą zapewnić sobie jak najlepsze miejsce w nowym ładzie międzynarodowym, licząc, że zwycięży ich protektor. Polska liczy na morskiego hegemonia, jakim są Stany Zjednoczone i pragną jego zwiększonego zaangażowania w regionie.

Natomiast Czechy, Słowacja i Węgry chcą wycofania wpływów USA i prowadzenia gry kontynentalnej uwzględniającej kapitał chiński, rosyjskie zasoby energetyczne oraz standardy UE. Jest to nowa dynamika w świecie oraz w regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Obecnie w systemie międzynarodowym nie prowadzi się rozmów o wartościach, a o interesach. Aktualnie V4 posiada trzy główne cele: popierać zwiększone zaangażowanie dla rozwoju relacji gospodarczych, politycznych, instytucjonalnych i prawnych w kierunku wschodnim i południowo-wschodnim Unii Europejskiej; wspierać działania polityki wschodniej UE; podzielać wspólną wizję energetyczną w regionie.

<sup>1)</sup> S. Walter, *The Mass Politics of International Disintegration* Zurych 2019, str. 4.

<sup>2)</sup> W. Ropke, *The International Economic Desintegration*, Londyn 1942, str. 93-94.

## 2. Rywalizacja polsko-węgierska

Skandynawia jest najbardziej wiarygodnym partnerem Polski. Choć te obszary dzieli morze, to w razie potencjalnego konfliktu Skandynawia stanie przeciwko Rosji<sup>3)</sup>. Celem polsko-skandynawskiej współpracy jest niedopuszczenie, by rosyjska flota panowała na Bałtyku. Ponieważ jeśli Flota Bałtycka opanuje morze, to zamknie Cieśniny Duńskie i zatrzyma wejście morskich sił NATO na Bałtyk, który coraz bardziej zyskuje na znaczeniu ekonomicznym. Polska widzi siebie jako lidera V4 – w szczególności w strefie hard power, czyli zapewnianiu bezpieczeństwa militarnego i koordynacji działań polityki zagranicznej. Atutem Polski jest dostęp do Bałtyku i połączenie z Oceanem Światowym dzięki portowi w Gdańsku i portowi LNG w Świnoujściu.

Zapewnianiu spójności interesów państw V4, a szerzej koncepcji Trójmorza, ma posłużyć budowa infrastruktury niezbędnej do odbioru LNG, który obecnie odpowiada za 12% światowego rynku dostaw gazu i ma tendencję wzrostową<sup>4)</sup>. LNG zmienia układ sił. Państwa Trójmorza dzięki skroplonemu gazowi ziemnemu i projektom infrastrukturalnym mogą zwiększać poczucie własnej niezależności i zapobiegać zagrożeniom nadchodzącym ze strony Rosji.

LNG dywersyfikuje dostawy i zwiększa pozycję negocjacyjną państw europejskich, mimo iż na chwilę obecną jest on około 30% droższy. Dodatkowo, w celu wywierania wpływu na Rosję, ma powstać Centralny Port Komunikacyjny (CPK), który jest amerykańskim projektem służącym do przebazowania wojsk NATO w przypadku rosyjskiej blokady Cieśnin Duńskich. Jeśli amerykańskie koncerny nie otrzymają kluczowych kontraktów na budowę infrastruktury CPK, to ten port nie powstanie – w Polsce nie ma kapitału, by rozpocząć budowę projektu tak istotnego dla całego regionu. Nie należy zapominać, że Polska będąc pod protektorem USA, traci na relacjach handlowych z Chinami, a więc CPK w przypadku swojego powstania będzie już na starcie tracił około 1/3 swojego rynku.

W interesie Polski leży wzmacnianie swoich wpływów na Ukrainie, Białorusi, państwach bałtyckich i we współpracy ze Skandynawią, natomiast pozostałe kraje V4 są zainteresowane wektorem bałkańskim. Szybkość przemieszczania wojsk jest kluczowa w strategii powstrzymywania. W tym celu należy budować infrastrukturę podwójnego przeznaczenia lub rozwijać istniejące już projekty, takie jak CPK (m.in. budowa ponad 1600 km kolei), Via Carpatia, Rail Baltica czy port w Gdańsku.

Polska musi zabiegać o zwiększoną infrastrukturalną „połączoność” (connectivity) z Rumunią. Według generała Bena Hodgesa dodatkowym wyzwaniem na wschodniej flance NATO jest słabo rozwinięta kolej na osi północ-południe z powodu bariery, jaką są Karpaty. Polska posiada ponad 19 tys. km linii kolejowych (3. najlepszy wynik w Europie), a za nią są Czechy (9,5 tys.) oraz Węgry (7,8 tys.). Polskie linie kolejowe są jednymi z najdłuższych w Europie, jednak pod względem ich zagęszczenia jesteśmy poza pierwszą dziesiątką. Przez polskie Małaszewice przechodzi 93% całkowitego przeładunku Unii Europejskiej na wschód, a 80% kontenerów z Azji jest przewożona „trasą środkową” (m.in. przez Polskę), z czego 80% przechodzi przez Rosję. PKP

<sup>3)</sup> Wywiad autora z generałem Waldemarem Skrzypczakiem, 9 kwietnia 2019 r.

<sup>4)</sup> McKinsey Energy Insights, Global gas & LNG outlook to 2035, 2018 r.

otrzymało 3,2 mld EUR na sfinansowanie 22 projektów w ramach programu CEF, a kraje V4 będą otrzymywały wsparcie od Funduszu Inwestycyjnego Trójmorza. Kolej pomiędzy krajami V4 jest wykorzystywana, a jednak dominuje transport drogowy – trend przeciwny w stosunku do Europy Zachodniej.

Viktor Orbán powiedział, że Węgry razem z sąsiadami, włączając w to Rumunię, będą budować nową Europę Centralną. Chcą tego dokonać poprzez stworzenie sieci powiązań infrastruktury drogowej oraz kolejowej, tak aby region był obfity w miejsca pracy dla pracowników z Zachodniej Europy i charakteryzował się użytkowaniem nowych technologii w przemyśle oraz by spełniał europejskie normy klimatyczne<sup>5</sup>). Chęć przekształcenia delty Dunaju w jeden z najbardziej konkurencyjnych i najszybciej rozwijających się regionów na świecie jest podyktowana globalną grą mocarstw. Przez Bramę Dunajską przechodzą dwie istotne magistrale lądowe. Najważniejszą jest naturalna droga wschód-zachód oraz jedna z trzech najistotniejszych dróg naturalnych północ-południe.

Analizując politykę zagraniczną i gospodarczą Polski oraz Węgier, można wywnioskować, że te państwa chcą stać się liderem w swoim regionie w perspektywie budowy korytarzy w ramach Belt and Road Initiative (BRI), rozwoju relacji handlowych i budowy wspólnej infrastruktury z krajami sąsiadującymi. Czechy, Słowacja i Węgry są położone za Karpatami, co stanowi naturalną barierę – ciężką do przewyciężenia potencjalnemu agresorowi, zwłaszcza w porównaniu z płaskim terenem Polski. Jest to powód, dla którego te państwa mają inne podejście do relacji z Rosją i prowadzą z nią dialog, podejmując grę kontynentalną. Węgry Orbána chcą być „Wenecją” XXI wieku, czyli hubem który rozprowadza w Europie zasoby strategiczne z kierunku Azji Mniejszej i Dalmacji do Europy Zachodniej. BRI będzie omijać Polskę<sup>6</sup>) (jeśli nadal będzie w „zewnętrzny kręgu” Unii Europejskiej) poprzez dwie drogi na odcinkach końcowych. Poprzez drogę północną (Ust-Ługa/Kaliningrad > Sassnitz-Mukran/Rostock) oraz poprzez drogę południową (Anaklia > Konstanca > Budapeszt > Duisburg).

W 2015 roku zostało podpisane porozumienie rosyjsko-węgierskie na realizację budowy elektrowni atomowej w Paks. Węgry są zainteresowane dostawami amerykańskiego LNG z chorwackiego terminalu Krk oraz Świnoujścia przez polsko-słowacki interkonektor. W grudniu 2019 roku węgierski minister spraw zagranicznych Peter Szijjarto wyraził gotowość do podjęcia rozmów negocjacyjnych z Gazpromem w celu podpisania nowego długoterminowego kontraktu gazowego, a Viktor Orbán wyraża pełne poparcie w sprawie akcesji Chorwacji do strefy Schengen.

### 3. Gospodarczy wymiar rywalizacji

Nieprzestrzeganie wymagań ramowych i sposób, w jaki funkcjonuje wymiar sprawiedliwości może przełożyć się na niższą atrakcyjność kraju jako państwa docelowego alokacji bezpośrednich inwestycji zagranicznych. W dalszej konsekwencji może to spowolnić wzrost gospodarczy i ograniczyć napływ innowacji, ponieważ przedsiębiorstwa te będą przechwycone przez innych graczy. UNCTAD

<sup>5</sup>) Dially News Hungary, Orban: Hungary ready to build new central Europe, <https://dailynewshungary.com/orban-hungary-ready-to-build-new-central-europe>, dostęp 15 grudnia 2019 r.

<sup>6</sup>) H. Carsten, A cultural melting pot, DB Cargo, 2018, str. 26

wykazuje, że Bezpośrednie Inwestycje Zagraniczne (BIZ) w 2017 roku spadły o 23%. Po zaostrzeniu kursu przez USA w 2018 roku na rzecz „rozłączenia światowego łańcucha dostaw” i zdefiniowania ram nowego ładu<sup>7)</sup> BIZ-y spadły jeszcze o 41%<sup>8)</sup>, a w samej Europie o 73%<sup>9)</sup>. Jest to wyraźny sygnał, iż rośnie konkurencja pomiędzy państwami, aby przyciągać inwestycje zagraniczne. Każdy z krajów V4 stoi przed podobnymi wyzwaniami – m.in. dostawcy i producenci OEM (Original Equipment Manufacturer) muszą sprostać presji większego zapotrzebowania oraz rosnących wynagrodzeń, by utrzymać wysoko mobilnych i wyspecjalizowanych pracowników. Rosną także ceny materiałów.

Eksport Polski to (wg wartości) przede wszystkim części samochodowe (13,2 mld USD) i samochody (6,87 mld USD). Słowacki eksport: samochody (15,7 mld USD) i części samochodowe (5,51 mld USD). Eksport Węgier: samochody (11 mld USD) i części do pojazdów (6,44 mld USD). Czeski eksport: samochody (20,5 mld USD) i części samochodowe (13,8 mld USD). Głównymi partnerami handlowymi każdego z członków Grupy Wyszehradzkiej są te same państwa, a liderem wśród nich zawsze są Niemcy. Największą grupę pracowników w każdym z tych krajów zrzesza sektor produkcyjny motoryzacji i usług transportowych.

Wszystkie państwa V4 konkurują ze sobą o takie same zasoby, przedsiębiorstwa oraz transfery z UE. Sektor produkcyjny jest nadal kluczowym obszarem każdej gospodarki i należy pamiętać, że jest on bardzo energochłonny, generując znaczący procent łącznych kosztów pośrednich przedsiębiorstwa. Państwa natomiast muszą pozyskiwać surowce energetyczne w zdywersyfikowany sposób, aby umożliwić dalszy dynamiczny rozwój swoim gospodarkom (wyższy o ponad 2% niż średnia unijna, która wynosi 1,4% PKB). Ma to przełożenie na zarobki. Na 2018 rok w Polsce średnia krajowa wynosi 1,102 EUR brutto (784 EUR netto), w Czechach 1,149 EUR (873 EUR), na Słowacji 980 EUR (748 EUR), na Węgrzech 955 EUR (635 EUR)<sup>10)</sup>. Na Węgrzech PIT wynosi 15%, a CIT 9%. Na Słowacji PIT wynosi 19% i 25%, natomiast CIT 21%. PIT w Czechach wynosi 22%, a CIT 19%. W Polsce CIT wynosi 19% oraz 9% dla tzw. małych podatników, a PIT 32%. W Polsce należy czekać 37 dni na otwarcie działalności gospodarczej, na Słowacji 12 dni, w Czechach 9 dni, a na Węgrzech 7 dni.

Każde państwo rozważa wprowadzenie tzw. podatku cyfrowego. Konkurencja jest coraz większa na każdym z rynków, a jest to spowodowane globalizacją i przepływem kapitałów. Dzisiaj, aby zacząć biznes, trzeba mieć unikalny pomysł, który ma szansę powodzenia i może być skutecznie sfinansowany przez większe przedsiębiorstwa. Rewolucja oparta o Internet przeżywa obecnie swój szczytowy okres, a świat dynamicznie wchodzi w okres rewolucji sztucznej inteligencji. Od 2017 roku następuje trend spadkowy w eksporcie zasobów wytwarzanych na rynku motoryzacyjnym, a perspektywy nie nastrajają pozytywnie. Mobilność pracowników wykwalifikowanych w obrębie krajów Grupy Wyszehradzkiej jest wysoka. Następuje

<sup>7)</sup> Miasnikow I., Wpływ globalnej gry mocarstw na Polskę, Zeszyty Studenckie Wydziału Ekonomicznego „Nasze Studia”, Gdańsk 2019, str. 149.

<sup>8)</sup> UNCTAD, Foreign direct investment down by 41% in first half of 2018, <https://unctad.org/en/pages/newsdetails.aspx?OriginalVersionID=1883>, dostęp 19 grudnia 2019 r.

<sup>9)</sup> UNCTAD, Global foreign investment flows dip to lowest levels in a decade, <https://unctad.org/en/pages/newsdetails.aspx?OriginalVersionID=1980>, dostęp 19 grudnia 2019

<sup>10)</sup> Reinis Fischer, Average Salary in European Union 2018, <https://www.reinischfischer.com/average-salary-european-union-2018>, dostęp 17 grudnia 2019r.

jednak odpływ tej kadry do krajów na większym poziomie rozwoju „przemysłu 4.0”. Istnieje problem z pozyskaniem pracowników z Zachodu. W Polsce 63,5% społeczeństwa potrafi posługiwać się językiem angielskim. Na Węgrzech – 61,5%, na Słowacji i w Czechach – 59%<sup>11)</sup>. Według PARP w Polsce na rok 2018 funkcjonowało 2439 podmiotów z kapitałem zagranicznym.

Czeska prezydencja w V4 będzie dążyć do wspierania rozwiązań na rzecz rozwoju technologii w regionie, współpracując w ramach unijnych programów. Jednym z elementów ma być budowanie transgranicznych połączeń infrastruktury cyfrowej oraz rozwój sztucznej inteligencji. W rankingu Doing Business 2019 Polska zajmuje 40. miejsce, Czechy – 41., Słowacja – 45., a Węgry – 52. Deklaracja Warszawska zobowiązuje państwa Grupy Wyszehradzkiej do współpracy w zakresie rozwoju technologii, innowacji oraz prowadzenia wspólnych badań. Polska niestety nie wykorzystwała luki pozwalającej przejąć BIZ-y w wyniku sytuacji związanej z Brexitem<sup>12)</sup>. Startupy, a więc założenie funkcjonowania gospodarki innowacyjnej, muszą działać w środowiskach innych przedsiębiorstw. Potrzebują infrastruktury biznesowej wokół siebie, a więc dużych i średnich przedsiębiorstw, żeby komercjalizować swoje produkty i rozwijać się. Dużych przedsiębiorstw jest bardzo mało i występują jedynie w kilku branżach. Koncentracja kapitału w regionie jest niska (Polska plasuje się na jednym z najniższych miejsc w Europie), a jest to czynnik, który w swoich założeniach powinien skłaniać do powstawania nowych technologii, ponieważ duże korporacje dysponują pokaźnym kapitałem do prowadzenia badań rozwojowych. Pod względem innowacji Polska plasuje się na 24. miejscu z krajów członkowskich Unii Europejskiej osiągając 60% średniej unijnej. Węgry są na 22. miejscu, Słowacja na 14., a Czechy na 13. (85% normy UE)<sup>13)</sup>.

Ponadto członkowie Grupy Wyszehradzkiej współpracują ze sobą na płaszczyźnie negocjacji większych dopłat, wyrównania dopłat bądź funduszy bazowych dla sektora rolnego oraz dyskryminacji przewoźników i rolników, m.in. przy podpisaniu deklaracji BioEast.

Presja zewnętrzna na państwa V4 ze względu na swoją „buntowniczą” postawę w strukturach UE może doprowadzić do powtórki sytuacji, w jakiej znalazła się Rzeczpospolita przed rozbiorem i być hamulcem integracyjnym Unii Europejskiej, a nie czynnikiem generującym pozytywną nową dynamikę rozwoju gospodarczego. Warto zaznaczyć, że dzięki umowie EU-Japan Economic Partnership Agreement japońscy producenci samochodów – tacy jak Tsubakimoto, Sanko Gosei i NP Automotive Coatings – przeniosą swoją działalność do Czech w nadchodzących latach. Toray Industries ogłosił w lipcu, że zainwestuje 225 mln USD w budowę na Węgrzech fabryki produkującej części do akumulatorów pojazdów elektrycznych. W 2019 roku Mitsui High-Tec ogłosił inwestycję w wysokości 40 mln USD na budowę swojej pierwszej europejskiej fabryki, która ma znajdować się w Polsce. Dodatkowo japońskie przedsiębiorstwo METI wyraziło chęć pomocy w wybudowaniu elektrowni atomowej w Polsce, oferując jedną z technologicznie najnowocześniejszych konstrukcji, którą jest ABWR (Advanced Boiling Water Reactor). Japończycy są

<sup>11)</sup> EF English Proficiency Index 2018, [www.ef.pl/epi](http://www.ef.pl/epi), dostęp 21 grudnia 2019 r.

<sup>12)</sup> Financial Times, The Brexit effect: private equity firms shun UK for Europe, <https://www.ft.com/content/7dbefce0-6d92-11e9-80c7-60ee53e6681d>, dostęp 17 grudnia 2019 r.

<sup>13)</sup> Komisja Europejska, 2019 Innovation Scoreboards: The innovation performance of the EU and its regions is increasing, 2019, [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/ip\\_19\\_2991](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/ip_19_2991), dostęp 17 grudnia 2019 r.

obecni także na rynku konsumpcji masowej. Asahi Group Holdings jest właścicielem Pilsner Urquell, jednej z najbardziej znanych czeskich marek piwa, a także polskich browarów Tyskie i węgierskich Dreher.

## Wnioski

Poprzez aspekty geograficzne przebieg korytarzy transportowych, uwarunkowań geopolitycznych w rozgrywce mocarstw, a przede wszystkim konkurencji o zasoby strategiczne – w tym zagraniczny kapitał na arenie międzynarodowej – kraje Grupy Wyszehradzkiej mogą współpracować ze sobą jedynie wtedy, gdy łączy ich rozdźwięk na płaszczyźnie ideologicznej z Europą Zachodnią i jedynie w ramach Unii Europejskiej. Każdy z krajów jest rozgrywany przez większych graczy, a każde państwo patrzy inaczej na swoje bezpieczeństwo, co ma odzwierciedlenie przy zawieraniu kontraktów handlowych czy traktatów międzynarodowych. Wspólnota interesów krajów V4 jest skutecznie rozbijana przez aspekty gospodarcze lub militarne. Z tego względu inicjatywa „Partnerstwa Wschodniego” czy „16+1” (gdzie obecnie doproszono Niemcy) kończy się fiaskiem.

Sama modernizacja przemysłu zbrojeniowego tych krajów może dokonać się poprzez dołączenie do programu PESCO i pozyskiwanie technologii, a nie bycie jedynie biernym kupcem. Unia Europejska jest liderem globalnym w obszarze innowacji, jednak Chiny rozwijają się trzykrotnie szybciej i w średnim okresie ją prześcigną. Polska musi silnie kooperować z Unią Europejską, jeśli chce uczestniczyć w innowacyjnych projektach ponadnarodowych, ponieważ gospodarki narodowe średnich państw, jakie znajdują się w Europie same nie sprostają wyzwaniom warunków konkurencji na rynkach globalnych. Aby konkurować o chińskie korytarze transportowe z Węgrami, Polska musi stać się wewnętrznym graczem UE.

Rozwijanie infrastruktury w ramach mechanizmu CEF pomoże w wypracowaniu ustandaryzowanych reguł współpracy pomiędzy przedsiębiorstwami. Istniejąc w przekonaniu o słuszności budowania „Europy Ojczyzn”, kraje Grupy Wyszehradzkiej nie będą w stanie wytwarzać więcej niż 20% PKB Unii Europejskiej (obecnie 5,3%). Grupa Wyszehradzka stanowi około 10% eksportu Unii Europejskiej. Kraje V4 są w około 1/4, a nawet 1/3 podporządkowane Niemcom pod względem gospodarczym. Wymiana gospodarcza pomiędzy krajami V4 jest niska. Polska wytwarza 55% PKB Grupy Wyszehradzkiej, choć stanowi 60% jej populacji. Bez współpracy z Unią Europejską kraje V4 nie są w stanie samodzielnie się rozwijać i są zależne od ich powiązań gospodarczych. Z tego powodu powinno się zwiększać współpracę z Europą Zachodnią i Stanami Zjednoczonymi. Wypracowanie harmonijnej infrastruktury pozwoli na zwiększenie interakcji biznesowej, a więc nadejście presja ze strony przedsiębiorstw do wypracowania przez rządy V4 ustandaryzowanych i jednolitych procedur egzekwowania prawa. Należy skorzystać z warunków współpracy europejsko-japońskiej, aby mieć dostęp do technologii i na jej bazie móc przyspieszyć proces modernizacji gospodarek i nie będąc jedynie pasywnym kupcem. Liderem w tworzeniu przyjaznych warunków dla korporacji technologicznych w Europie Środkowo-Wschodniej są Węgry i Czechy, stając się hubami technologicznymi.